

IZABELA KOWALSKA

## FIGURA BIBLIJNEGO DAWIDA WZOREM RELACJI MĘŻCZYZNY DO BOGA

### WSTĘP

Być ikoną Boga. To jest pierwsze i podstawowe powołanie człowieka, którego realizacja, jak pokazuje doświadczenie codziennej egzystencji, nie jest łatwa. Z pomocą tym, którzy pragną realizować Bożą wolę, przychodzi Kościół. On to od samego początku istnienia ukazuje posłannictwo mężczyzny i kobiety, uczy jak być obrazem i podobieństwem Stwórcy (por. Rdz 1, 27). Zapoznając się z oficjalnym nauczaniem *Magisterium Ecclesiae*, łatwo jednak zauważyć, że istnieje pokaźna dysproporcja w publikacjach na temat mężczyzny i kobiety. Jak zauważa Bronisław Mierzwiński, „teologia kobiety – nawet jeśli jest ciągle niewystarczająca – rozwinęła się, zwłaszcza w kręgach katolickich pod wpływem niezwyklejgo rozwoju mariologii. Natomiast teologia mężczyzny pozostaje nadal w sferze postulatów do zrealizowania”<sup>1</sup>. Stąd ciągle aktualne zadanie, by wypełnić dość znaczną lukę w dotychczasowych publikacjach poświęconych tożsamości mężczyzny. Trzeba odkryć na nowo właściwy obraz mężczyzny, aby podkreślić prawdziwe aspekty męskiej duchowości. Rodzi się też potrzeba pokazania na nowo siły mężczyzny, która tkwi w jego specyficznej i bogatej postawie wewnętrznej. Odkrywać i kształtować męską duchowość XXI wieku należy na podstawie Bożego słowa powiedzianego bezpośrednio do mężczyzny lub też odnoszącego się do niego. W naukowym kreowaniu źródłem staje się więc Biblia. W świecie biblijnym głównymi postaciami są najczęściej mężczyźni, stąd właśnie z tekstów na-

---

Mgr lic. IZABELA KOWALSKA – doktorantka Instytutu Teologii Duchowości KUL; adres do korespondencji: e-mail: izabela8@kul.pl

<sup>1</sup> B. M i e r z w i ń s k i, *Mężczyzna istota nieznaną*, Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam” 1999, s. 10.

technionych czerpie się prawdę o mężczyźnie. Wśród najbardziej znanych mężczyzn Biblii wyróżnia się szczególnie postać, której życiu Stary Testament poświęca niezwykle dużo miejsca. Jest to Dawid, ukazany jako: syn, ojciec, wojownik, przywódca, król, mąż, kochanek. Bogactwo osobowe syna Jessego, jego dzieje i rodzina są przedmiotem materiału zgromadzonego od 1 Sm 16 do 1 Krl 2, 12. Drugiemu królowi Izraela przypisuje się również 73 psalmy. Czytając Biblię, nietrudno również zauważyć, że osoba Dawida stawiana jest na równi z takimi postaciami judaizmu biblijnego, jak Abraham czy Mojżesz. Także pisma Nowego Testamentu podkreślają niezwykle rolę, jaką Dawid odegrał w historii swojego ludu oraz w uniwersalnej historii zbawienia. Dowodem tego jest choćby obecność Dawida w genealogii Jezusa.

Monarchia Dawidowa była w historii Izraela zawsze ideałem. Jednak droga Dawida do tronu była trudna i długa. Urodził się jako najmłodszy syn Jessego Betlejemity z pokolenia Judy (1 Sm 16, 11). Dzięki swoim zdolnościom muzycznym dostał się na dwór króla Saula. Został nadwornym muzykantom i giermkim pierwszego monarchy Izraela (1 Sm 16, 21-23). Sławę i popularność przyniosła mu walka i zwycięstwo nad Goliatem (1 Sm 17, 1-54). Niestety, wzbudziło to również zawiść i zazdrość w Saulu (1 Sm 18, 8n). Dzięki Jonatanowi Dawid zbiegł z dworu i został tułaczem (1 Sm 19, 1-7). Będąc wasalem króla filistyńskiego, walczył przeciw Saulowi i zdobył władzę nad pokoleniami południowymi (2 Sm 2, 5-7). Następnie udało mu się zjednoczyć pozostałe pokolenia Izraela i utworzyć pierwszą w dziejach strukturę państwa, którego stolicą została Jerozolima (2 Sm 5, 1-3). Przeniósł do niej Arkę Przymierza (2 Sm 6, 1-19). W wyniku prowadzonych wypraw wojennych, Dawid pokonał też sąsiednie narody (2 Sm 8, 1-18) i poszerzył sferę swojego politycznego oddziaływania. Historia życia Dawida nie jest jednak pozbawiona także zachowań najmniej ambiwalentnych. Grzech z żoną Uriasza Chetyty, Batszebą (2 Sm 11, 2-24), kryzys rodzinny na skutek zaniedbania wychowania swych synów – gwałt Tamar przez Amnona i bratobójstwo (2 Sm 13, 1-36), czy grzech pychy, kiedy Dawid zarządził spis ludności, występując w ten sposób przeciw suwerenności Boga (2 Sm 2), są mało chlubną dokumentacją słabości i trudnego charakteru syna Jessego.

Powyższy zarys dziejów życia Dawida posłuży w niniejszym artykule za punkt odniesienia do ukazania osobowościowej i duchowej postawy mężczyzny wobec Boga. Godny podkreślenia jest fakt, iż więź z Bogiem jest biblijnym fundamentem powołania każdego, a więc nie tylko męskiego powołania. Wobec powyższego kluczowe staje się przedstawienie zarysu teologii i duchowości mężczyzny, które stanowią treść niniejszej prezentacji. Warto już w tym miejscu zadać podstawowe pytanie: czy w ogóle można mówić o du-

chowości Dawida dziś, trzy tysiące lat później, kiedy nie sposób wyabstrahować jej z kontekstu ówczesnej religijności i kultury? Czy męski wzorzec Dawida może inspirować męską duchowość XXI wieku? Otóż refleksja nad specyfiką mężczyzny opierająca się na biblijnym Dawidzie jest zasadna już na podstawie jego historii. Król Dawid bowiem łączy w sobie wszystkie męskie archetypy<sup>2</sup>. Jednocześnie walczy i kocha, a to jest właśnie istotą męskości: walka i miłość. Dawid potrafi być twardy jako wojownik i wrażliwy jako artysta. Łączył w sobie te pozorne sprzeczności. Dawid swą postawą wewnętrzną uczy, jak łączyć w sobie te wszystkie wzorce: syna, ojca, wojownika, króla, męża i kochanka.

Zasadniczym problemem, którym jest wielopłaszczyznowa konfrontacja postawy Dawida ze wzorem współczesnego mężczyzny na płaszczyźnie relacji do Boga, wchodzi w skład zainteresowań duchowości w kryterium antropologiczno-psychologicznym. Niniejsze zagadnienie zostanie ukazane na podstawie definicji duchowości autorstwa nestora polskiej teologii duchowości, ks. Waleriana Słomki. Dla niego „duchowość jest zbiorem postaw, przez które, zgodnie z myślą kardynała Wojtyły, rozumiemy «zajęte stanowisko, a zarazem gotowość działania według zajętogo stanowiska, które zgodnie z licznymi badaniami psychologicznymi mają do swego przedmiotu odniesienia intelektualne, emocjonalno-wartościujące i behawioralne»”<sup>3</sup>. Wśród literatury przedmiotu najcenniejsza dla niniejszych badań jest książka kard. Carlo Marii Martiniego pt. *Dawid. Grzesznik i człowiek wiary* (Kraków: Wydawnictwo WAM 1998).

## I. DAWID BIBLIJNYM IDEALEM TOŻSAMOŚCI MĘŻCZYZNY

Teologiczna refleksja nad mężczyzną w Biblii opiera się na jego relacji z Bogiem. Pierwszym źródłem tożsamości osoby jest akt stwórczy, czyli Boży dar życia. Mężczyzna jako korona stworzeń, obraz i podobieństwo Boga, nosi

---

<sup>2</sup> Nauka o archetypach, czyli wzorcach, pewnych obrazach istniejących w osobie, została rozwinięta przez psychologa głębi C. G. Junga (*Archetypy i symbole. Pisma wybrane*, przeł. J. Prokopiuk, wyd. II, Warszawa: Czytelnik 1981). W ślad za nim idzie również Anselm Grün, który opisując postaci biblijne, przypisuje im konkretny archetyp (*Walczyć i kochać. Mężczyźni w poszukiwaniu własnej tożsamości*, Łódź: Wydawnictwo Święty Paweł 2003).

<sup>3</sup> W. S ł o m k a, *Duchowość kapłańska*, „Ateneum Kapłańskie” 83(1991), t. 116, s. 109; por. W. P r ę ż y n a, *Funkcja postawy religijnej w osobowości człowieka*, Lublin 1981, s. 20.

w sobie Boży pierwiastek<sup>4</sup>. To podobieństwo do Stwórcy jest z pewnością wielkim wyróżnieniem i przywilejem człowieka, ale jednocześnie, jak to wyraźnie podkreślają kolejne rozdziały Biblii (3-4), staje się niezwykłym wyzwaniem. Człowiek, a więc również mężczyzna, według zamiaru Bożego ma pomagać i rozwijać nie tylko ziemię, ale też samego siebie. Mężczyzna ma zatem nie tylko dbać i umacniać to, co zostało w nim ukształtowane, ale winien również poszukiwać swego Stwórcy. To poszukiwanie ma charakter dynamiczny, gdyż mężczyzna każdego dnia poprzez doskonalenie swych umiejętności i postaw ma coraz bardziej upodabniać się do Boga, by stał się takim, jak On. Co to jednak oznacza? Kim jest mężczyzna? Czym i w jaki sposób mężczyzna ma odpowiedzieć Bogu i jak Go szukać?

Przedmiotem artykułu będzie poszukiwanie odpowiedzi na te pytania, a więc „początek”<sup>5</sup> mężczyzny. Tożsamość mężczyzny objawia się w jego powołaniu. Bóg wzywa go jako pierwszy. Osoba odpowiada wiarą, a sposobem, w jaki to czyni, jest na pierwszym miejscu modlitwa.

Historia Dawida wpisuje się w wyżej zarysowaną biblijną koncepcję mężczyzny. Życie Dawida jest ciągłym poszukiwaniem Boga. Dobrze tę prawdę ilustruje Psalm 63, który poucza o człowieku słabym, grzeszniku gorąco pragnącym swego Pana: „Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam; Ciebie pragnie moja dusza, za Tobą tęskni moje ciało, jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody” (w. 2). Kardynał Martini, komentując ten psalm, pisze: „Dawid kocha ludzi ze swej wioski, kocha przyjaciół, kocha kobiety, kocha wojny, lecz Boga kocha ponad wszystko”<sup>6</sup>. Nie on jednak jest tym, który pokochał pierwszy. Inicjatorem miłości jest Bóg. Ta prawda realizuje się w trzech opowiadaniach o wybraniu Dawida (1 Sm 16, 1-13; 14-23; 17, 12-39)<sup>7</sup>. I tu docho-

---

<sup>4</sup> Ze wszystkich stworzeń, o których mowa w pierwszym opisie stworzenia (Rdz 1, 1-2, 4a), tylko człowiek został wykreowany na Boży obraz i podobieństwo.

<sup>5</sup> Termin ten został zaczerpnięty z nauczania Jana Pawła II, który w cyklu katechez srodowych zatytułowanych *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich...*, szeroko podejmuje problematykę małżeństwa i rodziny, wiele miejsca poświęcając w niej „początkowi”, czyli stworzeniu człowieka, które jest pierwszym źródłem tożsamości i powołania mężczyzny – por. J a n P a w e ł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „serca”*. O Jana Pawła II teologii ciała, Lublin: RW KUL 1987.

<sup>6</sup> C. M. M a r t i n i, *Dawid. Grzesznik i człowiek wiary*, przeł. J. Oleksy, Kraków: Wydawnictwo WAM 1998, s. 18.

<sup>7</sup> Egzegeci dyskutują, czy mamy tu do czynienia z trzema różnymi, niezależnymi od siebie tradycjami przekazu o powołaniu Dawida. Bez względu jednak na typ tradycji te teksty mają wyraźnie charakter teologiczny. Trzy opisy namaszczenia syna Jessego otwierają cykl dojścia Dawida do władzy 1 Sm 16; 2 Sm 5 – por. D. D z i a d o s z, *Monarcha odrzucony*

dzimy do istoty podejmowanej kwestii, to jest do powołania. Zanim zostanie ukazana analiza trzech narracji o wyniesieniu na tron królewski Dawida, zasadne będzie zatrzymać się nad ogólną biblijną prawdą o powołaniu. W jej świetle bowiem wybranie Dawida, które stanowi w tym studium punkt wyjścia do poznania istoty powołania mężczyzny, stanie się bardziej zrozumiałe.

Wielu egzegetów opisy powołania zalicza do najpiękniejszych w tradycji Biblii. Mają one bowiem duże znaczenie dla człowieka przede wszystkim z tego powodu, że są wyraźnym znakiem objawiającego się Boga. Na powołanie składają się zazwyczaj trzy elementy: istota powołania, którą jest Boże wybranie, cel powołania, jakim jest wypełnienie określonej misji przez powoływanego, oraz trzeci element, którym jest istotna wewnętrzna przemiana człowieka<sup>8</sup>. Powołanie, obok bycia „obrazem i podobieństwem Stwórcy”, jest źródłem godności mężczyzny<sup>9</sup>.

Księża Rodzaju uczy, że podstawowym powołaniem mężczyzny jest powołanie do małżeństwa i rodziny (2, 21-24). Uczy też, że misją mężczyzny jest panowanie nad światem stworzonym przez Boga w najszerszym tego słowa znaczeniu. Zwykle mówi się o czterech formach aktywności mężczyzny w świecie: a) funkcja teologiczna, czyli szukanie i głębsze poznanie Boga; b) funkcja społeczna, to znaczy tworzenie wspólnoty i otwarcie się na ludzi; c) funkcja kosmiczna – regulująca współpracę z Bogiem w formowaniu ziemi; d) funkcja historyczna, która określa odpowiedzialność za siebie i drugiego człowieka, a także dbanie o swoje życie i przyszłość<sup>10</sup>.

Każdy więc mężczyzna jest powołany w zamyśle Bożym do wypełnienia konkretnej misji, na ściśle danym etapie jego życia. W tym przejawia się uniwersalizm tego „Bożego wołania”, bowiem każdy mężczyzna, zresztą tak, jak każdy człowiek ma sobie właściwe powołanie. To, w jaki sposób i do czego zostaje przeznaczony, nie jest takie samo<sup>11</sup>. Kluczem do refleksji nad powołaniem mężczyzny jest pierwszeństwo miłości Boga. Biblijna historia

przez Boga i lud. *Proces redakcji biblijnych tradycji o Saulu*, Przemysł: Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej 2006, s. 239-306.

<sup>8</sup> Zob. J. G u i l l e t, *Powołanie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. León-Dufour, przeł. K. Romaniuk, Poznań–Warszawa 1985, s. 747.

<sup>9</sup> Zob. B. M i e r z w i ń s k i, *Ojciec*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa–Łomianki 1999, s. 318.

<sup>10</sup> M i e r z w i ń s k i, *Mężczyzna istota nieznaną*, s. 153.

<sup>11</sup> Słowo „powołanie” jest często zastępowane słowem „posłannictwo”. Nie są to jednak synonimy. Powołanie wskazuje na wezwanie przez Boga, a posłannictwo na misję, jaka została powierzona.

Dawida jest konkretnym przykładem tej prawdy, ponieważ pokazuje trzy drogi realizacji tej Bożej miłości w życiu przyszłego króla Dawida.

Pierwsze powołanie, opisane w 1 Sm 16, 1-13, odsłania istotę Bożego wyboru syna Jessego. Jest to bardzo poetycki opis, a jednocześnie najbardziej znany ze wszystkich trzech tradycji powołania Dawida. Bóg posłał Samuela do Jessego Betlejemity, aby namaścić na króla jednego z jego synów. Kolejno napotkani przez proroka synowie nie okazali się wybrańcami przez JHWH. Późniejsze wydarzenia mówią, dlaczego Bóg wybrał na swego pomazańca najmłodszego z braci. Tak na przykład najstarszy Eliab, choć był wysoki i silny, to jednak trawiła go zarozumiałość (1 Sm 17, 28). Dawid był zupełnie inny, zwyczajny i prosty. Według ówczesnych standardów biblijnych nie miał odpowiednich predyspozycji fizycznych, a więc nie nadawał się na wodza. Świadczy o tym jego charakterystyka: „Był on rudy, miał piękne oczy i pociągający wygląd” (1 Sm 16, 12). A jednak to on został posłany przez Boga, aby stanąć na czele narodu. Odpowiedź, dlaczego wbrew ludzkiej logice i myśleniu królem został Dawid, znajduje się w wersecie 7, w którym czytamy: „Nie zważaj ani na jego wygląd, ani na wysoki wzrost, gdyż nie wybrałem go, nie tak bowiem człowiek widzi (jak widzi Bóg), bo człowiek patrzy na to, co widoczne dla oczu, Pan natomiast patrzy na serce”. I tu jest pierwsza biblijna nauka. To Bóg wybiera, „pierwszym elementem powołania jest bezinteresowna życzliwość Boga”<sup>12</sup>. Jedyne JHWH wie, komu, kiedy i jaką powierzyć misję.

W drugim opisie powołania Dawida (1 Sm 16, 14-23) istotne są okoliczności wyboru, które stanowią niezmiernie ważny materiał dla analizowanej tu duchowości mężczyzny. Faktem, który warunkuje to, co ma miejsce na dworze królewskim, jest dramatyczna atmosfera spotęgowana pogarszającym się stanem zdrowia władcy Izraela, Saula, który owładnięty złym duchem (1 Sm 16, 14), miał napady złości i wpadał często w melancholię. Za jego poleceniem śludzy szukali człowieka, umiejącego grać na cytrze, który by potrafił podnieść na duchu króla i przywrócić jego równowagę psychiczną. Jeden z dworzan Saula słyszał o Dawidzie, synu Jessego. Król kazał po niego posłać. I w ten sposób Dawid znalazł się na dworze królewskim, gdzie został umiłowany giermkim króla Izraela. W opowiadaniu tym nie ma wprost mowy o woli JHWH, ale jego kontekst wyraźnie wskazuje na to, że taki a nie inny splot wydarzeń dokonuje się według woli Boga i jest realizacją jego zbawczych planów wobec Dawida i całego Izraela. Teologiczna aplikacja

---

<sup>12</sup> Martini, *Dawid*, s. 21.

cja tego faktu jest aż nader oczywista. Bóg tak jak kiedyś swój plan wpisał w życie króla izraelskiego, tak i dzisiaj wpisuje swoją wolę w zwyczajną ludzką egzystencję poprzez decyzje, które podejmuje człowiek.

Trzecia droga objawiania się miłości Boga w życiu Dawida jest triumfem Bożej mocy, zmanifestowanym poprzez kruche i po ludzku nieskuteczne narzędzie zbawienia, jakim okazał się syn Jessego wobec doświadczonego filistyńskiego wojownika (1 Sm 17, 12-39). W konkretnej sytuacji ogromnego niebezpieczeństwa, w jakiej znalazł się Dawid podczas bitwy z Filistynem, Bóg nie zostawił swojego wiernego sługi i nie zawiódł jego zaufania, lecz dopomógł mu pokonać pysznego i pewnego siebie Goliata. Kontekstem dla tego opisu powołania jest wojna Izraela z Filistynami. Pierwsza część tej relacji skupiona jest na charakterystyce wroga, a dokładnie najdzielniejszego i najgroźniejszego spośród nich, Goliata. Dawid nie rozumiał, dlaczego nikt nie wystąpił przeciwko temu Filistynowi, który tak złorzeczy narodowi i co więcej, samemu Bogu. Dlatego też obiecał Saulowi, że będzie walczył z wrogiem Izraela (1 Sm 17, 32). W taki to sposób Dawid, aktem swej odwagi, ostatecznie przyjął powołanie. Zdał się cały na wolę swego Pana, ponieważ wiedział, że JHWH zawsze był przy nim. Mówił on do Saula: „Pan, który wyrwał mnie z łap lwów i niedźwiedzi, wybawi mnie również z ręki tego Filistyna” (1 Sm 17, 37).

W świetle tych trzech dróg objawienia miłości Boga w życiu Dawida, stają się wyraziste zasadnicze rysy powołania każdego mężczyzny. Po pierwsze – powołanie życiowe mężczyzny jest owocem Bożego planu zbawienia i zaproszenia Boga skierowanego do każdego konkretnego mężczyzny. Jak pisze kard. C. M. Martini, „mógłbym stracić powołanie, łaskę, nawet wiarę, ale pozostaje prawda, że Bóg mnie kocha i że na tej zasadzie i na tym fundamencie mogę zawsze odbudować wszystko”<sup>13</sup>. Chodzi zatem o drogę, po której Bóg proponuje pójść powołanemu. Jest to droga wiodąca do szczególnej i pełnej realizacji, gdyż jej bieg i kierunek wyznacza drogowskaz Bożej miłości. Po drugie – sam Bóg i tylko On wzbudza w sercu człowieka pragnienie, by szukać Jego samego. I w ten sposób osiągnąć pełną realizację ludzkiego powołania, którym jest upodobnienie się do własnego Stwórcy.

Istotna dla tożsamości mężczyzny, ukazana również w powołaniu syna Jessego, jest umiejętność przyjęcia tego, co pragnie Bóg. To trzeci rys powołania mężczyzny, który zazwyczaj jest trudny do akceptacji i realizacji. Jest to wielkie wyzwanie, ponieważ zawsze dużej odwagi wymaga przyjęcie i za-

---

<sup>13</sup> Tamże, s. 22-23.

akceptowanie, niekiedy bardzo trudnej, woli Bożej we własnym życiu. Właśnie Dawid ukazuje taki hart ducha i odwagę, która staje się nawet nieco szalona. Taka postawa jednak uczy, by w trudach nie liczyć tylko na siebie, lecz zaufać obecności mocy Bożej. Uczy zarazem, by nie skupiać się zbytnio na własnych siłach. Dawid jako powołany i poświęcony Bogu przez namaszczenie (1 Sm 16, 1-13), był uważany za „błogosławionego”, któremu nieustannie towarzyszyła obecność Boga<sup>14</sup>. „Jahwe wspomagał Dawida we wszystkich jego poczynaniach” (2 Sm 8, 14).

W świetle dotychczasowych rozważań widać, iż w powołaniu tak naprawdę chodzi o realizację Bożej koncepcji życia powołanego, Bożej idei męskości i bycia mężczyzną.

Nie ma uniwersalnej definicji męskości, ponieważ „na męskość można patrzeć z różnych perspektyw. Najprostsza definicja głosi, że mężczyzna to człowiek płci męskiej, a płciowość i płeć mogą być rozpatrywane na wielu płaszczyznach: biologicznej, antropologicznej, psychologicznej, socjologicznej, prawnej, teologicznej”<sup>15</sup>. Biblia – jak już wspomniano – rozumie męczyznę jako ikonę Boga. Współczesny paradygmat męczyzny różni się zasadniczo od tradycyjnego. I tak tradycyjny model, wypracowany na podstawie światopoglądu judeochrześcijańskiego i filozofii greckiej, opierał się na zasadzie specjalizacji płci. W świetle tej normy to mężczyzna był koroną stworzenia i wyraźnie dominował nad kobietą. „Był twórcą kultury i panował nad otaczającą go rzeczywistością. Kobięcie przypisywano zadania uważane za mniej odpowiedzialne, np. prowadzenie domu, rodzenie dzieci i opiekę nad nimi”<sup>16</sup>. Dziś paradygmat ten został odwrócony: mężczyzna może wykonywać zadania kobiety i na odwrót.

Druga różnica dotyczy już samego faktu urodzenia. Niegdyś narodziny chłopca gwarantowały uprzywilejowaną pozycję w społeczeństwie. Współcześnie ta opinia została całkowicie zanegowana. Kolejną różnicą jest tradycyjny pogląd, że mężczyzna nie może wyrażać swoich uczuć. Taki typ myślenia racjonalnego oraz ilościowego dziś już nie funkcjonuje. Dzięki kartezjańskiemu dualizmowi przewyciężono ten pogląd i mężczyźnie przyznano prawo do wyrażania uczuć<sup>17</sup>.

---

<sup>14</sup> Zob. R. M o t t e, *Dawid*, w: *Słownik teologii biblijnej*, s. 202.

<sup>15</sup> A. K. Ł a d y Ń s k i, *Męskość jako droga do ojcostwa*, „Życie Duchowe” 2006, nr 47, s. 8.

<sup>16</sup> K. A r c i m o w i c z, *Obraz męczyzny w polskich mediach. Prawda. Fałsz. Stereotyp*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003, s. 55.

<sup>17</sup> Tamże.



Świat Dawida charakteryzował się z pewnością zdecydowaną domeną płci męskiej. W tym świecie mężczyzna przede wszystkim to przywódca rodu, głowa rodziny. Obowiązywał porządek stwórczy, a więc równość i komplementarność kobiety oraz mężczyzny, z równoczesnym podkreśleniem ich różnic. Każdy miał swoje miejsce w rodzinie. W zestawieniu z dzisiejszym paradygmatem męskości, Dawidowe, judaistyczne rozumienie nie jest modne, ale wydaje się bardziej zasadne i odpowiadające ludzkiej naturze.

Psalm 63 wprowadził w podjętą tu analizę kwestii tożsamości mężczyzny. Słowa wypowiedziane przez usta Dawida wyznaczają również zakończenie tego akapitu: „Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam” (w. 2). W tym wezwaniu kryje się fundament rozwoju duchowego Dawida i współczesnego mężczyzny: pragnienie Boga. Jeśli bowiem mężczyzna chce dowiedzieć się, kim jest, jeśli pragnie w pełni zrealizować swoje życiowe powołanie odnośnie do swojej męskości, jeśli chce wejść w pełną relację z otaczającym go światem, wybranką swojego życia i tymi, których powołał do istnienia, to musi szukać wskazówek u Stwórcy.

## II. WIARA DAWIDA MIARĄ RELIGIJNOŚCI WSPÓŁCZESNEGO MĘŻCZYZNY

Wpisane w naturę człowieka podobieństwo do Stwórcy jest trudnym i wymagającym zadaniem. Drogę spełnienia tego wyzwania dla mężczyzny wyznacza jego powołanie, którego realizacja jednocześnie uwarunkowana jest współpracą z Bogiem, bowiem „pełnia męskości realizuje się niewątpliwie najdoskonalej w bliskości i przyjaźni z Bogiem”<sup>18</sup>. Mężczyzna przystępując zatem do wypełnienia swego posłannictwa, powinien odpowiedzieć swemu Panu gotowością i posłuszeństwem. Przedmiotem tej odpowiedzi jest wiara. Jak wskazuje Katechizm Kościoła Katolickiego, „wiara jest odpowiedzią człowieka daną Bogu, który mu się objawia i udziela, przynosząc równocześnie obfite światło człowiekowi poszukującemu ostatecznego sensu swego życia” (KKK 26). Mężczyzna i kobieta zostali powołani do „przymierza ze swoim Stwórcą, do dania Mu odpowiedzi wiary i miłości, jakiej nikt inny nie może za niego dać” (KKK 357).

---

<sup>18</sup> M. Węglewska, *Kobiece pytania o męską duchowość*, „Więź” 2003, nr 7, s. 6.

Czyny Dawida bardzo dobrze ilustrują istotę męskiej wiary. Wpatrując się w jego religijność, można powiedzieć, że jego męska pobożność nabiera typowego dla tej płci ambiwalentnego charakteru. Dawid bowiem, „choć wierzy i kocha Boga, jest człowiekiem okrutnym, mściwym, zmysłowym” (por. 2 Sm 8, 2. 4. 5; 2 Sm 3, 2-5; 5, 12-14; 1 Krl 2, 5-6)<sup>19</sup>. Syn Jessego na Boże wezwanie odpowiedział przyłgnięciem do Niego. Jego postawa odznaczała się wielkim zaufaniem do JHWH. Świadczy o tym między innymi fakt powstrzymania się od zamachu na życie Saula (1 Sm 24, 4-8; 26, 6-12), czy całkowite zdanie się na wolę Boga w czasie ucieczki przed zagniewanym i podejrzliwym królem (1 Sm 15, 25-26). Przez takie czyny Dawid pokazał, co to znaczy być ubogim, stając się słusznie i nieprzypadkowo autorytetem dla ubogich, czyli tych, którzy „są u Boga” (por. Mt 6, 21; Mk 10, 21).

Wypełniając misję JHWH, syn Jessego stał się narzędziem Bożego zbawienia względem ludu Izraela. Pierwszym przejawem tego zbawienia było zwycięstwo nad nieprzyjacielem narodu – Goliatem (1 Sm 17, 48-51). Dawid pokonał potężnego Filistyna dzięki swej odwadze i wierze, pokładanej w Bogu. Współczesnemu mężczyźnie potrzeba właśnie takiej odwagi wiary, która musi być odwagą rozumu (por. FR 48). Odwaga jest cnotą, która polega na świadomym opanowaniu lęku. Odgrywa ona dużą rolę w życiu mężczyzny, ponieważ kultywowana w społeczeństwie stała się nieodłącznym atrybutem sylwetki „prawdziwego mężczyzny”<sup>20</sup>.

Syn Jessego, jako wybraniec Boży, realizując misję poleconą sobie przez JHWH względem Izraela, potwierdzał Bożą miłość. Jednocześnie stał się wzorcem wiernego świadka, który reprezentuje wiarygodnie Bożą zbawczą obecność w życiu wspólnoty. Dawid, będąc świadkiem Boga względem zawartego z ludem przymierza, potwierdził swymi czynami prawdę, iż „powołanie na świadka Boga jest powołaniem do bycia tym, który widzi miłość Boga”<sup>21</sup>. W dawaniu świadectwa potrzebne są znaki zewnętrzne, choć same w sobie nie są wystarczające do jego wypełnienia. Biorąc pod uwagę męskie rozumienie świata, a zatem oparte na intelekcie oraz krytycznej, trzeźwej weryfikacji rzeczywistości, mężczyzna zwykle nie manifestuje na zewnątrz swej własnej religijności. Ten dystans do wszelkich gestów, znaków, symboli religijnych jest jednak tak naprawdę przejawem męskiej psychiki, w której

---

<sup>19</sup> M a r t i n i, *Dawid*, s. 41.

<sup>20</sup> N. i P. I l g i e w i c z o w i e, *Kształtowanie osobowości chłopca-mężczyzny*, AK 59(1959), s. 26.

<sup>21</sup> M. P i l ś n i a k, *Dawid, czyli ty*, „List” 2006, nr 10, s. 38.

sfera uczuć znajduje się na drugim, a nie tak jak u kobiet, na pierwszym miejscu. „Dla mężczyzny bowiem rządzącego się rozumem, religia jest systemem prawd i zbiorem przepisów regulujących porządek egzystencji. Dla kobiety natomiast jest ona raczej naturalną potrzebą jej serca i całego życia”<sup>22</sup>. Stąd w języku potocznym mówi się, że pobożność kobiety to „religia serca”, a pobożność mężczyzny to „religia rozumu”. Biskup Bolesław Kominek w swojej analizie na temat męskiej koncepcji wiary i religii tak pisze: „Religijność mężczyzny ma inne cechy niż religijność kobiety. [...] Nagląco potrzebne jest stworzenie wzoru męskiej religijności i męskiej pobożności. Mężczyzna [...] musi czuć się dobrze w Kościele”<sup>23</sup>. Biskup Kominek na postawione wyżej kwestie próbuje wskazać kilka przyczyn braku zaangażowania mężczyzny na płaszczyźnie wiary. Wśród wielu wyróżnia dwie najważniejsze: 1) brak czynnej współpracy ze strony mężczyzn z duszpasterzami w różnych środowiskach parafialnych spowodowany wielowiekową tradycją o rozdziale duchowieństwa i laikatu, całe wieki atmosfery walki pozytywnej i ofensywnej, która polegała na bronieniu kobiet i mężczyzn przez kapłanów i hierarchię; 2) widoczną technizacją życia, która niewątpliwie rzutuje na postawy religijne wiernych. W związku z tymi poważanymi przeszkodami konieczne są przemiany w duszpasterskim postępowaniu wobec mężczyzn, aby czuli się oni odpowiedzialni za Kościół, by uważali go za swój dom, by „odczuwali harmonię pomiędzy atmosferą domu Bożego, a atmosferą wewnętrzną swej własnej duszy”<sup>24</sup>. Potrzeba zatem, aby mężczyzna wiedział w kogo wierzy i jak ma to czynić. Fundamentem dojrzałej i odpowiedzialnej wiary jest wychowanie religijne, które w przypadku chłopca musi polegać na szeregu jego własnych poszukiwań i odkryć. Ważne też jest, aby w procesie edukacji religijnej podawać chłopcu prawdy i dogmaty, podkreślając z jednej strony ich wiarygodność, trwałość, zaś z drugiej prowadzić do osobowego ich przemyślenia i akceptacji. Ponieważ „dopiero, gdy Prawda odnaleziona na drodze poszukiwań życiowych stanie się integralną częścią

---

<sup>22</sup> P. P o r ę b a, *Psychologiczne uwarunkowania życia małżeńskiego*, Lublin: RW KUL 1977, s. 42.

<sup>23</sup> *Mężczyzna w Kościele*, AK 59(1959), s. 11. Z kolei ks. Zdzisław Goliński wskazuje trzy zasadnicze trudności pracy duszpasterskiej z mężczyznami: 1. Wynikające z natury męskiej: poczucie pewności siebie i samowystarczalności, wiara w naukę i technikę, problem męskiego życia seksualnego; 2. Brak formacji religijnej w wieku młodzieńczym, brak modelu ascezy męskiej, brak duszpasterzy specjalistów; 3. Trudności wyrastające ze środowiska i sytuacji, laicyzacja, potężne uderzenie powikłanego nurtu życia. Z. G o l i ń s k i, *Specyficzne trudności w duszpasterstwie mężczyzn*, AK 59(1959), s. 59-63.

<sup>24</sup> Tamże, s. 12-13.

jego ducha, odkryje chłopiec zgodność pomiędzy tym, co ukochał, jako owoc poszukiwań własnych, a istotą wielkiej prawdy w religii<sup>25</sup>.

Każdy mężczyzna na różnych płaszczyznach swojego życia spotyka własnego przysłowiowego „Goliata”, gdy w trudnych sytuacjach jako pierwsze pojawiają się negatywne emocje, strach i przerażenie. Ale właśnie w trudnych warunkach, w tego rodzaju konfrontacjach i walkach, mężczyzna poznaje wielkość swojej wiary. Zgodnie z nauczaniem Kościoła zaczerpniętym z Katechizmu Kościoła Katolickiego, „[mężczyzna] ma obowiązek nie tylko zachowywać wiarę, ale również świadczyć o niej i szerzyć ją” (por. KKK 44-45; por. KKK 1815-1816). W tej dynamice wiary bardzo ważne jest odnajdywanie Boga we wszystkim, co spotyka człowieka. Chodzi zatem o pozostanie wiernym Bogu, nawet w sytuacjach dramatycznych, kiedy wydaje się, że wszystko jest już stracone, a rzeczywistość jawi się tylko w „czarnych kolorach”. Opierając się na tradycjach biblijnych można powiedzieć, że Dawid przeszedł kilka prób wierności swemu Panu. Ale w Biblii można spotkać także dwa wyraźne grzechy syna Jessego, które mocno zweryfikowały jego szczerość, wiarygodność i posłuszeństwo wobec woli Bożej i dojrzałość religijną. Biblia wspomina bowiem o dwóch wydarzeniach: grzechu Dawida z Batszebą (2 Sm 11, 2-12, 25) oraz o spisie ludności (2 Sm 24, 1-25).

Najbardziej widocznym dowodem niewierności syna Jessego jest *de facto* pożądanie, bezduszne zacieranie własnej winy i bezkrytyczne samousprawiedliwianie się (por. 2 Sm 11, 25). Taka postawa jest typowa dla każdego, kto nie pozostaje wiernym oraz zdany całkowicie na Boga. Konsekwencje takiej postawy doprowadziły Dawida do egzystencjalnego chaosu i smutku. Sam utracił ducha wiary oraz pokory, przestał być wiarygodnym świadkiem swego Pana i narzędziem jego mocy zbawczej. I gdyby nie JHWH oraz Jego plan zrealizowany przez proroka Natana (2 Sm 12, 1-25), król zszedłby zupełnie z drogi realizacji Bożej woli i przestałby być Bożym wybranym. Dzięki miłosierdziu Bożemu tak jednak się nie stało. Mądrość biblijnego opowiadania o grzechu Dawida, mimo iż jest odległą historią, ma wymiar uniwersalny. Opowiadanie poucza, jak przez własną słabość człowiek wpada w wielkie trudności i „jeśli nie ma wzroku utkwionego w Bogu, popełnia błędy coraz większe, aby ukryć poprzednie. Na szczęście Bóg jednak jest pełen miłosierdzia i pozwala odnaleźć to, co [...] zostało zgubione: umiłowanie prawdy, sprawiedliwości i wierności”<sup>26</sup>. A zatem być blisko Boga, być

---

<sup>25</sup> I l g i e w i c z o w i e, *Kształtowanie osobowości*, s. 25.

<sup>26</sup> M a r t i n i, *Dawid*, s. 68.

Jego uczniem, nie oznacza czynienia jakichś niesamowitych rzeczy, ale wymaga wiary i posłuszeństwa.

W celu ukazania ambiwalentnej postawy Dawida w jego relacji do JHWH, autor natchniony prezentuje jeszcze jedną tradycję opowiadającą o osobistym grzechu władcy, który polegał na pretendowaniu zarezerwowanej tylko Bogu wiedzy o liczebności ludu Izraela (por. Wj 30, 11-12; Lb 1, 1-2). Teologiczne wyjaśnienie postępków syna Jessego znajdujemy w paralelnym rozdziale 1 Krn 21, 1, w którym czytamy: „Powstał szatan przeciw Izraelowi i pobudził Dawida, żeby policzył Izraela”. Pierwszą kwestią, jaka nasuwa się po przeczytaniu tych dwu relacji, jest negatywna postawa Dawida. Co jest w tym czynienie złego? Kardynał C. M. Martini wyjaśnia: „Być spisany, znaczy tyle samo, co wejść do liczby tych, którzy należą do Boga; to On wypisuje imiona w księdze i On je wykreśla”<sup>27</sup>. Chodzi więc tutaj o czyn, do którego prawo posiadał tylko Pan. Do tego rodzaju wiedzy nie było autoryzowane żadne inne stworzenie związane z osobą króla, gdyż wiedza o liczbie Izraelitów była uważana za równoznaczną z prawem do posiadania władzy nad ludem. A taką władzę posiadał tylko JHWH.

Dawid zgrzeszył, ponieważ nie uznał wyłącznego prawa Boga do swego ludu. Uważał Izraela za swoją własność i siłę, za drogę do osobistej kariery. Po zliczeniu lud był potężny, liczył bowiem aż osiemset tysięcy wojowników w Izraelu, a w Judzie pięćset tysięcy. Dawid czuł satysfakcję, wielką wygraną i nie potrzebował już opierać się na Bogu. W odniesieniu do współczesnego mężczyzny grzech Dawida, który oznacza męską słabość do posiadania potęgi, ma przełożenie na męską świadomość. To poczucie potęgi i ambicji głęboko dotyka obecnej religijności mężczyzn. Wiara w Boga i w Jego łaskę została zastąpiona przez wiarę w samego siebie oraz siłę postępu i doskonałość techniki. Bardzo trafnie tę sytuację ocenia w swej publikacji ks. Bronisław Mierzwiński: „Wiara w Boga w świecie zafascynowanym postępem technicznym przestała mieć charakter pewnego posiadania objawionej prawdy i niezachwianej ufności w łaskę Bożą. Przypomina natomiast niekiedy nieokreślone oczekiwanie, bezradność; staje się raną, która ciągle krwawi”<sup>28</sup>.

Jednym ze znaków czasu współczesności jest widoczny niedobór mężczyzn w życiu religijnym. Ponieważ w ludzkiej naturze nie ma miejsca na pustkę, mężczyzna odrzucając Boga, zastępuje Go różnymi bożkami. Niestety, najczęstszym wciąż bożkiem jest tak jak Dawidowa gloryfikacja własnej osoby.

---

<sup>27</sup> Tamże, s. 45.

<sup>28</sup> M i e r z w i ń s k i, *Mężczyzna istota nieznaną*, s. 39-40.

„Innymi [bożkami] stają się często dla mężczyzny praca, postęp, sława, bogactwo”<sup>29</sup>. Współczesny człowiek jest tego często nieświadomy. A gdy nawet dochodzi do takiej świadomości, to bardzo rzadko podejmuje kroki, aby odrzucić tę idolatrię i wrócić na drogę refleksji i skruchy, a w konsekwencji na drogę prowadzącą do prawdziwego Boga. Jak bardzo ważna jest świadomość własnej winy, pokazuje nam znowu biblijny Dawid. Ten izraelski władca – jak to wyraźnie zaznacza autor natchniony – wiedział, że zgrzeszył, albowiem „serce Dawida zdrzało, dlatego że zliczył lud” (2 Sm 24, 10). Dawid choć popełnił ciężkie przewinienie, uzurpując sobie prerogatywy Boga zachował nadal swą ufność w Bogu, co oddają słowa: „Bardzo zgrzeszyłem tym, czego dokonałem, lecz teraz, o Panie, daruj łaskawie winę swego sługi, bo postąpiłem bardzo nierozsądnie [...] wpadnijmy raczej w ręce Pana, bo wielkie jest Jego miłosierdzie” (2 Sm 24, 10-14). Konfrontując swoją postawę ze słowami wyroczni JHWH zakomunikowaną przez proroka Gada, monarcha uznał swój błąd i wyłączne prawo Boga do izraelskiego ludu. Jednocześnie doświadczył bezsilności wobec realnego niebezpieczeństwa, które wskutek jego pychy dotknęło powierzony mu przez Boga lud. W tej sytuacji, kiedy naród najbardziej potrzebował jego pomocy i w której mógł zmanifestować swoją władzę i królewską potęgę, okazał się bezsilny i mógł liczyć tylko na miłosierdzie wszechmogącego Boga – jedyne władcy Izraela. W tym jego wyznaniu najistotniejszą rolę odgrywał lęk przed ostateczną klęską. Wierzył nieprzerwanie w miłość JHWH, a będąc świadomym popełnionego błędu, całkowicie oddał się Bogu, przyjmując karę. Być może Dawidowi w tej sytuacji towarzyszyło też rozczarowanie, poczucie zawodu i małości wobec swego Pana. Pragnął więc powrotu do Niego, ponieważ wiedział, że tylko w Bogu człowiek może znaleźć prawdziwą ucieczkę, pomoc i ukojenie. Przejawem Bożej sprawiedliwości wobec grzechu Dawida był Anioł zagłady, który zabija lud. Cechą władcy Izraela było także przebaczenie, dlatego też anioł wyciągnął rękę, by zniszczyć Jerozolimę, JHWH okazał swoje miłosierdzie i oszczędził miasto Dawidowe (2 Sm 24, 16). Powodem tej Bożej łaski była usilna prośba do Boga syna Jessego, aby zachował przy życiu jego lud. Król jak prawdziwy mężczyzna i władca całą odpowiedzialność za grzech wzięł na siebie, mówiąc: „To ja zgrzeszyłem, to ja zawiniłem, a te owce cóż uczyniły? Niech Twoja ręka obróci się raczej na mnie i na dom mego ojca” (2 Sm 24, 17). Prośbę Dawida można odczytać jako piękny przykład skruchy, męskiej

---

<sup>29</sup> Tamże s. 40. Ks. Bronisław Mierzwiński wskazuje także na uwarunkowania historyczne, jako przyczynę mniejszego związku mężczyzn z Kościołem.

cywilnej odwagi i odpowiedzialności. Często przed ciężkimi konsekwencjami swych wyborów i decyzji mężczyzna woli uciec od odpowiedzialności i ukryć się za różnie pojętą kurtynę fałszu i samousprawiedliwienia, aby nie konfrontować się z trudną rzeczywistością.

Doświadczając słabości, mężczyzna ma prawo czuć się źle sam ze sobą. Przykład Dawida uczy, że na męskiej porażce życie nie kończy się. Jest bowiem Ktoś większy, kto może zaradzić wszelkim niedomaganiom, pomóc przyjąć odpowiedzialność i uleczyć w ten sposób zranione serce. Postawa króla Izraela uczy również, że cel nie uświęca środków, to znaczy, że „sam godny pochwały czyn nie daje nam jeszcze pewności, że spełnimy go w słusznym duchu”<sup>30</sup>. Sukces jest ważny, ponieważ odzwierciedla pracę człowieka. Potrzeba jednak równowagi i porządku wartości, który niestety Dawid nierzadko naruszał, ale zawsze odwoływał się do swego Pana. Należy zatem Boga stawiać na pierwszym miejscu, a wtedy nie trzeba niczego się obawiać.

Bóg nigdy nie zostawia człowieka samego sobie, nawet gdy ten od Niego się oddalił z powodu swego grzechu. Historia Dawida poucza o prawdzie miłosierdzia. Bóg zazwyczaj przekracza swoją sprawiedliwość, stając się miłosiernym. Dawid zbudował na polecenie Pana ołtarz (2 Sm 24, 18-25), który stał się początkiem świątyni wzniesionej przez jego syna Salomona. Kardynał C. M. Martini komentuje ten fakt w następujący sposób: „Oto z ludzkiej porażki Dawida wypływa jaśniejący znak obecności Boga, Jego nieskończonego miłosierdzia. [...] Ostatecznym Dobrem jest Bóg, który się udziela, stąd też dobrami ostatecznymi jest łaska, modlitwa, miłość”<sup>31</sup>.

W świetle powyższych rozważań rodzi się zatem priorytetowy postulat nowego spojrzenia na religijność oraz wiarę mężczyzny. Poprzez poszukiwanie przykładów męskiej postawy wiary, takich jak te biblijne, które charakteryzowały króla Dawida, możliwe jest odnalezienie właściwego miejsca mężczyzny w Kościele.

---

<sup>30</sup> M a r t i n i, *Dawid*, s. 49.

<sup>31</sup> Tamże, s. 48, 51.

### III. MODLITWA SYNA JESSEGO FUNDAMENTEM MĘSKIEJ ZAŻYŁOŚCI Z BOGIEM

Dawid jest typem człowieka według „wyboru Bożego” (1 Sm 16, 1-7). „Czyni go takim nie jakaś wyższa moralność, ale wiara, posłuszeństwo Panu, wycucie transcendentnej świętości Boga” – pisze kard. C. M. Martini<sup>32</sup>. W sercu Dawida królował porządek wewnętrzny. Choć kilka razy został on poważnie naruszony, to ważny jest fakt każdorazowego powrotu Dawida i podjęcia przez niego kolejnych prób wiernej, codziennej służby swemu Panu. Taka postawa wpisuje się w bogactwo duchowości jako jej praktyczny wymiar i nosi nazwę pobożności<sup>33</sup>. Król Dawid gotów był przyjąć wszystko z rąk Boga, chciał postępować „po Bożemu”. Śmiało można zatem nazwać go człowiekiem pobożnym.

Współczesnemu mężczyźnie często brakuje takiej właśnie pobożności, której fundamentem, a zarazem warunkiem jest czas poświęcony dla Boga. Nawet jeśli dzisiejszy mężczyzna ma jakąkolwiek hierarchię wartości, to jej wymiar religijny znajduje się na dalekim miejscu<sup>34</sup>. W jego życiu pamięć o Bogu i Bożej obecności stale zanika. W odnalezieniu na nowo drogi do Boga oraz ukazaniu przykładu męskiej pobożności, może pomóc osoba Dawida, który choć błędził, to zawsze starał się wracać do swego Pana i szukać Jego dróg. Podstawową cechą pobożności Dawida było jego głębokie przekonanie o nieustannej zbawczej obecności Boga w jego życiu. Patrząc na sylwetkę i rozwój duchowy syna Jessego, który przedstawiony jest w świetle jego historii na kartach Biblii, zostaje potwierdzona prawda, iż „podstawowym warunkiem osiągnięcia dojrzałości jest silna więź z Bogiem”<sup>35</sup>. W pierwszej kolejności przejawia się ona w nieustannym szukaniu woli Bożej. Król izraelski wielokrotnie radził się Pana, np.: „Czy mam wyruszyć i czy pokonam Filistynów?” (1 Sm 23, 2). Tego rodzaju pytania o wolę Boga są jednak właściwe tylko czasom Dawida, ponieważ poprzez nie poszukiwano konkretnych znaków od JHWH. Dziś nie ma już potrzeby dopytywania Boga

---

<sup>32</sup> C. M. M a r t i n i, *Dawid grzesznik i człowiek wiary*, przeł. J. Oleksy, Kraków: Wydawnictwo WAM 1998, s. 6.

<sup>33</sup> Por. M. C h m i e l e w s k i, *Vademecum duchowości katolickiej. 101 pytań o życie duchowe*, Lublin: Polihymnia 2004, s. 216.

<sup>34</sup> Zob. M i e r z w i ń s k i, *Mężczyzna istota nieznaną*, s. 40.

<sup>35</sup> M. D z i e w i e c k i, *Najpiękniejsza historia miłości. Portret mężczyzny i kobiety XXI wieku*, Kraków: Wydawnictwo eSPe 2005, s. 89.



za pomocą starotestamentalnych rytuałów. Przy czym akcent pada na słowo „starotestamentalnych”. Stwórca bowiem nie przestał mówić do człowieka, ale komunikuje się teraz przez i w Osobie Jezusa. W Nim bowiem objawia się cała wola Boża. Na tę nieustanną komunikację Boga z człowiekiem zwracają uwagę ojcowie Soboru Watykańskiego II w *Konstytucji o Objawieniu Bożym*, którzy tak definiują współczesne znaki Bożej obecności w życiu ludzkim: „Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej” (nr 2). Bóg więc chce się udzielać człowiekowi, chce być obecnym w jego życiu, pragnie z nim żyć we wspólnocie (por. KKK 2566).

Kardynał Martini, czyniąc uwagi na temat sylwetki duchowej Dawida, określa jego postawę pobożności jako najpiękniejszy „kwiat życia duchowego”<sup>36</sup>. Psalm Dawidowy w słowach: „Pan światłem i zbawieniem moim” (Ps 27, 1) wskazuje na istotę pobożności, którą jest owa światłość Pana. Pobożność jest właśnie takim Bożym światłem w codziennym apostołskim czy modlitewnym trudzie, dlatego też jest ona darem, pochodzącym od Pana.

Dawid, odznaczając się tego rodzaju „kulturą pobożności”, wskazał na jeszcze jeden praktyczny wymiar więzi z Bogiem, a mianowicie na modlitwę. Otóż, „aby przygotować teren na dar pobożności, konieczny jest długi czas poświęcony modlitwie”<sup>37</sup>. Mężczyźnie na nowo potrzeba odkrycia „smaku” modlitwy. Dawid swoimi czynami dał przykład, jak spotykać się z Bogiem. Faktem jednak jest, iż nie zawsze i on pamiętał o swym Panu. Historia grzechu Dawida z Batszebą jest tego przykładem. Jego skrucha przyszła dopiero po dopuszczeniu się nieprawości (por. 2 Sm 12, 13), wcześniej Dawid nie prosił Boga o pomoc w rozwiązaniu tej trudnej dla niego sprawy (por. 1 Sm 11, 2-27).

Za piękny przykład modlitwy mężczyzny można uznać Dawidowy Psalm 51 *Miserere*, którego struktura dobrze odzwierciedla męskie rozumienie spotkania z Bogiem. Z autorem tego psalmu może utożsamiać się każdy, kto dopuścił się nieprawości, każdy nieprawy, maluczki i grzesznik. *Miserere* jest przykładem modlitwy serca, której treść wskazuje na świadomość grzechu człowieka i miłosierdzie Boga. „Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości, w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!” (w. 1). Te pierwsze słowa w modlitwie są równocześnie bezpośrednim wezwaniem miłosierdzia Bożego. Dawid odwołuje się do fundamentu, to jest do miłości Boga.

---

<sup>36</sup> M a r t i n i, *Dawid*, s. 35.

<sup>37</sup> Tamże, s. 36.

Żydzi uważali miłosierdzie JHWH za pierwotne źródło historii zbawienia. Dawid wierzył, że Bóg jest bogaty w miłosierdzie. Wierząc głęboko w Jego łaskawą życzliwość (*hesed*), nie usprawiedliwia się, ale przyznaje do popełnionej winy. I w tym miejscu następuje pragnienie oczyszczenia: „Obmyj mnie [...] oczyść mnie [...]”. Król Dawid wie dobrze, że tylko Bóg może przywrócić mu radość i szczęście. Co więcej, prosi Pana, aby dał mu nowe serce: „Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnow w mojej piersi ducha niezwykłego” (w. 12). Modlitwa Dawidowa uczy wiary w nieskończone miłosierdzie Stwórcy. Wierząc w miłosierdzie Boga, które – jak pisze Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* – „oznacza szczególną potęgę miłości, która jest większa niż grzech i niewierność ludu wybranego” (DiM 4), każdy ma szansę na nowe czyste serce.

Strukturę Psalmu 51, posługując się językiem poezji, można nazwać specyficzną „symfonią serca”. Modlitwa ta ma wymiar uniwersalny, choć już z samego faktu jego męskiego autorstwa można wysnuć wniosek, że bardziej z jego treścią może identyfikować się mężczyzna niż kobieta. Zasadność powyższego wniosku jest oczywiście weryfikowana przez modlącego się tym psalmem. Niemniej jednak wartościowe dla każdego mężczyzny byłoby spojrzenie na siebie i swoją więź z Bogiem przez pryzmat orędzia *Miserere*.

Dla pełniejszego zobrazowania istoty męskiej modlitwy zostanie teraz przedstawiona jako alternatywa analiza innej modlitwy Dawida, która wypełnia jego dziękczynienie po wysłuchaniu prorockich obietnic Natana (2 Sm 7, 18-29). Już sam kontekst tej modlitwy zapowiada treść odmienną od Psalmu 51. Modlitwa ta wpisuje się w bogactwo siódmego rozdziału Drugiej Księgi Samuela, jako odpowiedź króla izraelskiego na obietnicę, daną mu przez Boga dla całego „domu Dawidowego” (2 Sm 7, 12-16). Cały rozdział siódmy w kontekście historii życia Dawida jest niezwykle ważny<sup>38</sup>, „jest sercem całej historii Dawida, źródłem wszystkich o nim opowiadań. [...] Ten rozdział wyznacza punkt centralny kariery i życia syna Jessego: Bóg buduje dom Dawidowy i wyjaśnia dlaczego Pismo Święte ciągle wspomina Dawida”<sup>39</sup>.

---

<sup>38</sup> Zob. D. D z i a d o s z, *Przymierze Dawidowe w deuteronomistycznej historii Izraela*, „Verbum Vitae” 4(2003), s. 4-51. Czytamy tam (s. 29) m.in.: „Boża obietnica przekazana przez Natana jest postrzegana w Biblii hebrajskiej jako jeden z najistotniejszych momentów zbawczych i jest stawiana w jednym szeregu z takimi wydarzeniami, jak wyjście z Egiptu, przymierze na Synaju czy zdobycie ziemi obiecanej”.

<sup>39</sup> M a r t i n i, *Dawid*, s. 86. Składa się z trzech scen: 1. Dawid mówi Natanowi o swoim planie wybudowania świątyni dla Pana (w. 1-3); 2. Bóg przemawia do Dawida przez proroka Natana (w. 4-17); 3. Modlitwa dziękczynna Dawida (w. 18-29); por. T. B r z e g o w y, *Prorok Natan i budowa świątyni*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 40(1987), nr 1, s. 12.

Modlitwa ta ma charakter dziękczynny (por. 1 Sm 2, 1; 1 Krl 8, 12; 2 Sm 23, 15). Dawid dziękuje Panu za obdarowanie go i jego dynastii Bożym wybraństwem oraz za wieczną, zbawczą asystencję JHWH. Wersety 18-24 pokazują Dawida zwracającego się do Boga i wielbiącego Jego wielkość. Postawa syna Jessego odznacza się pokorą, skrucą i pełnym zawierzeniem JHWH. Tę wewnętrzną dyspozycję króla widać na zewnątrz w jego modlitewnej postawie. Dawid modlił się w pozycji siedzącej (w. 18a)<sup>40</sup>. Ks. Jan Łach stwierdza, że „trudno przypuścić, aby w przypadku Dawida był to jakiś wyraz szczególniejszej poufałości i jakiegoś bardzo osobistego stosunku króla do JHWH, choć na pierwszy rzut oka takie przypuszczenie się nasuwa, gdy się zważy, że wtedy Dawid nie wyznawał win przed Bogiem”<sup>41</sup>. Odwołując się do religijności współczesnego mężczyzny, w tym miejscu należałoby zwrócić uwagę na znaczenie gestów i postaw modlitewnych, które są w wielu wypadkach lekceważone lub traktowane jako drugorzędne.

Już pierwsza lektura Dawidowej modlitwy wskazuje wyraźnie na pełną uniżenia duchową sylwetkę Dawida: „Kimże ja jestem, Panie mój [...] cóż więcej może powiedzieć do Ciebie Dawid?” (w. 18b i 20). Ta świadomość „nicości” króla izraelskiego ma wydźwięk pozytywny. Pokazuje bowiem, że tylko Bóg naprawdę zna człowieka. „Dawid bierze pod uwagę nie tylko to, co było przedmiotem wyroczni Bożej, ale to, co jest zamiarem jego serca”<sup>42</sup>. A Boży zamiar, jak mówi psalmista w Ps 33, 11, jest początkiem czynów. Stąd choć jeszcze obietnica dana Dawidowi nie urzeczywistniła się, to można uznać ów Boży zamiar za jej początek.

Dawid przyjął wolę i wybór swego Pana. Następnie modlił się o ich potwierdzenie: „Racz teraz pobłogosławić dom swojego sługi [...] boś Ty, mój Panie, Boże, to powiedział” (w. 29). Prawda o Bogu, płynąca z tej modlitwy, jest jedna: słowo JHWH jest trwałe i zawsze się wypełnia. Dochowuje On wszystkiego, co obiecuje. Dziękczynna modlitwa króla izraelskiego pokazuje również, że obecność Boga w domu Dawidowym oznacza *de facto* obecność JHWH w narodzie wybranym. Wskazuje na to wyrocznia proroka Natana<sup>43</sup>,

---

<sup>40</sup> Postawa siedząca była znana na Wschodzie. Sprzyjała ona medytacji i była podobna do dzisiejszej postawy klęczącej. Modlący prawdopodobnie siedział na piętach nóg. Częściej jednak przyjmowano postawę stojącą podczas modlitwy. Por. J. Ł a c h, *Mesjańskie proroctwo Natana (2 Sm 7)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 13(1966), nr 1, s. 59.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Tamże, s. 61.

<sup>43</sup> Zasadniczo istniały dwa rodzaje proroctw kierowanych do królów: 1. Wyrocznie skierowane bezpośrednio z inicjatywy Boga; 2. Wyrocznie z inicjatywy władcy, tzn. słowa przekaza-

która poucza, że „decyzja o wzniesieniu świątyni leży w gestii tylko samego Boga. Żadna władza Izraela: król, plemię czy sędzia nie może rościć sobie do tego prawa”<sup>44</sup>. Bóg w swej wolności dokonuje wyboru miejsca i sposobu swojej obecności pośród ludzi. W odniesieniu do syna Jessego należy te słowa interpretować jako fakt, że to nie Dawid zbuduje świątynię (2 Sm 7, 5b), ale sam JHWH da mu dom, czyli dynastię (2 Sm 7, 11b)<sup>45</sup>. Król myśli o domu dla Boga z drzewa cedrowego, ale JHWH mówi mu przez proroka, że to serce monarchy nie ma domu. W świetle dalszych losów rodu Dawida dom ten będzie budowany przez Bożą łaskę, wierność oraz przebaczenie. Z tej prawdy wypływa kolejne pouczenie dla współczesnego mężczyzny, że prawdziwy dom buduje się od wewnątrz na fundamencie wiary i wierności Bożej woli. I to On jest fundamentem stabilności i piękna zewnętrznej konstrukcji ludzkiego życia.

Powyższe wnioski, płynące z analizy dwóch modlitw Dawidowych, znajdują pełne odzwierciedlenie w praktyce codziennego życia mężczyzny, który idzie drogą zamysłu Bożego.

Być mężczyzną według tego wzorca, znaczy przede wszystkim poddać się całkowicie woli Pana, uznać swoją słabość, kiedy popełnia błędy. Potrzeba także nieustannego wielbienia, adoracji Boga. Idąc śladami Dawida, mężczyzna może zrozumieć sens modlitwy jako „wierne przyłgnięcie do Bożej obietnicy, jako miłujące i radosne zaufanie do Tego, który jest jedynym Królem i Panem” (KKK 2579).

Ponadto król Dawid pozostawił wzór pasterzowania ludem, za którego modli się zarówno w czasie obfitości, jak i niepowodzeń. Współczesny mężczyzna pobudzony przykładem swego biblijnego wzorca, powinien zatem zobaczyć również i w sobie podobnego pasterza mniejszej lub węższej wspólnoty, w której żyje (rodzina, parafia, ojczyzna). Postawa „pasterzowania” winna przejawiać się na pierwszym miejscu w miłości. W praktyce kapłańskiej oznacza to, na przykład, modlitwę za powierzony kapłanowi lud, wypra-

---

ne monarsze przez proroków były odpowiedzią JHWH na tzw. ryt konsultacji. Niestety, prorocтва Natana nie można jednoznacznie przyporządkować do żadnej z powyższych kategorii. Z jednej strony bowiem należy w nim widzieć inicjatywę Boga, ale nie można też wykluczyć rytu konsultacji. Najważniejsza jest jednak treść tego orędzia, a więc obietnice JHWH skierowane do króla. Por. D z i a d o s z, *Przymierze Dawidowe*, s. 32-33.

<sup>44</sup> Tamże, s. 46. Egzegeta powiedziałby, że jest tu przedstawiona typowa dla deuteronomistów teologia świątyni: tylko imię Boga mieszka na ziemi, natomiast On sam przebywa w niebie.

<sup>45</sup> Użyte tutaj hebrajskie słowo *bait* oznacza dom Boga, czyli świątynię, jak również dom Dawida, czyli jego dynastię.

szając łaski dla parafii. W rodzinie miłość chrześcijańska, braterska, czyli *caritas*, winna objawiać się w dawaniu psychicznego wsparcia żonie, rozmowie z dziećmi, traktując je i ich problemy na poważnie<sup>46</sup>. Bardzo ważnym aspektem biblijnej koncepcji męskości, którą w tak piękny sposób uosabia Dawid, jest wytrwałość. Tej wytrwałości potrzeba zarówno w modlitwie, która jest jednym z podstawowych filarów życia duchowego, jak też w praktyce codziennego życia opartej na sumienności, rzetelności i cierpliwości w wypełnianiu woli Bożej.

Wśród wielu przykładów i rodzajów modlitw<sup>47</sup> szczególne miejsce zajmują właśnie psalmy. Królowi Dawidowi przypisuje się autorstwo 73 psalmów. „Dawid, natchniony przez Ducha Świętego, jest w Psalmach pierwszym prorokiem modlitwy żydowskiej i chrześcijańskiej” (KKK 2579). Psalterz jest przedziwnym skarbem modlitw, „to natchniona poezja religijna, to modlitwa człowieka przeżywającego swą ludzką dolę, to objawienie Boskie o należnym postępowaniu, to refleksja myśliciela nad człowieczym przeznaczeniem, to prorocstwo o poniżeniu i o chwale Mesjasza, to także swoisty pamiętnik losów króla Dawida [...]. Psalmi zrodziły się z religijnych doświadczeń rozumu i serca”<sup>48</sup>. Psalterz zawiera różnorodne modlitwy, które mogą być indywidualną modlitwą lub stanowić liturgię, czyli modlitwę zgromadzenia. Noszą w sobie zatem dwa znamiona: osobisty i wspólnotowy. Dawid sam daje przykład wznoszenia prośb, błagań i dziękczynienia poprzez modlitwę psalmów: „śławcie Pana, albowiem dobrze jest śpiewać psalmy; słodko i zaszczytnie jest wychwalać naszego Boga” (por. Ps 33; Ps 68).

Konkludując, mężczyzna jako głowa Kościoła domowego – *domesticam ecclesia*, ma być jej kapłanem, dając przykład godnej postawy modlitwy.

---

<sup>46</sup> M. i P. Wołochowicz, *Korona ci z głowy nie spadnie! Faceci, chłopaki – odważcie się być mężczyznami! Dziewczyny, panie – pozwólcie im być mężczyznami!*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym” 2002, nr 57, s. 8.

<sup>47</sup> Zob. Chmielowska, *Vademecum duchowości*, s. 173-176.

<sup>48</sup> H. Witczyk, *Teofania w Psalmach*, Kraków: Wydawnictwo PPT 1985, s. 5. Sam termin „psalm” pochodzi od hebrajskiego *mizmor* lub greckiego *psalmos* i oznacza utwór śpiewany z akompaniamentem instrumentu strunowego. W kanonie hebrajskim zbiór 150 psalmów nosi nazwę „Pochwały”, w tłumaczeniu greckim są to „Psalmi”, „Księga Psalmów” lub „Psalterz”. Zob. A. Tronina, *Teologia psalmów. Wprowadzenie do lektury Psalterza*, Lublin: RW KUL 1996; *Wstęp do Księgi Psalmów*, w: *Biblia Poznańska*, t. I, wyd. III, Poznań 1997, s. 112-115.

## ZAKOŃCZENIE

Bóg, powołując mężczyznę do życia, zawarł w nim cząstkę samego siebie, dlatego całe życie winno prowadzić go do nieustannego poszukiwania Pana. Dawid pokazał swój sposób osiągnięcia tego celu. Jego drogę do Boga wyznacza wierność, ufność i wytrwałość w realizacji Bożej woli. Zarysowany w biblijnych tradycjach o Dawidzie ideał mężczyzny, ciągle zachowuje swoją aktualność. Równie na czasie jest także droga prowadząca do jego realizacji. Z jednej strony prowadzi ona poprzez kręte meandry słabości, ambicji, gwałtowności i pożądania, które jednak tracą znaczną część ze swej niegodziwości, jeśli zostają uczciwie położone na szali Bożego osądu oraz poddane działaniu oczyszczającego ognia Bożego przebaczenia. Z drugiej zaś wiedzie prostą ścieżką modlitwy, ufności i zdrowej, męskiej pobożności, która w Bogu widzi Pana i Władcę, wymagającego Ojca, zaufanego Przyjaciela, odwżnego i wszechmocnego Wspomożyciela oraz przebaczącego i podnoszącego we wszelkiej duchowej niedoli Boga i Zbawcę. Ten biblijny obraz jest nie tylko w zasięgu możliwości każdego współczesnego mężczyzny, ale jest wręcz drogą, którą Stwórca wyznacza każdemu potomkowi Adama.

## BIBLIOGRAFIA

## I. PISMO ŚWIĘTE I DOKUMENTY KOŚCIOŁA

- Biblia Jerozolimska, Poznań: Pallottinum 2006.  
Biblia Pallotyńska, Poznań: Pallottinum 1995.  
Biblia Poznańska, wyd. III, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1997.  
Biblia Tysiąclecia, wyd. IV, Poznań: Pallottinum 1996.  
Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi, Częstochowa: Wydawnictwo Święty Paweł 2005.  
J a n P a w e ł II, Mężczyznę i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „serca”. O Jana Pawła II teologii ciała. Katechezy środowce, Lublin: RW KUL 1987.  
J a n P a w e ł II, Encyklika „Dives in misericordia” o Bożym Miłosierdziu (30 XI 1980). Tekst i komentarz, Lublin: RW KUL 1983.  
J a n P a w e ł II, Encyklika Fides et ratio (14 IX 1988), Poznań: Pallottinum 1998.

- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna „Dei verbum” o Objawieniu Bożym (18 XI 1965), w: Sobór Watykański II, Konstytucje – Dekrety – Deklaracje, wyd. III, Poznań 1986, s. 350-363.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań: Pallottinum 1994.

## II. LITERATURA BIBLIJNA

- B r z e g o w y T., Prorok Natan i budowa świątyni, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 40(1987), nr 1, s. 7-19.
- D z i a d o s z D., Przymierze Dawidowe w deuteronomistycznej historii zbawienia, „Verbum Vitae” 2003, nr 4, s. 29-52.
- D z i a d o s z D., Monarcha odrzucony przez lud. Proces redakcji biblijnych tradycji o Saulu, Przemysł: Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej 2006.
- Ł a c h J., Mesjańskie prorocstwo Natana (2 Sm 7), „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 13(1966), nr 1, s. 51-69.
- M a r t i n i C. M., Dawid grzesznik i człowiek wiary, przeł. J. Oleksy, Kraków: Wydawnictwo WAM 1998.
- T r o n i n a A., Teologia psalmów. Wprowadzenie do lektury Psalterza, Lublin: RW KUL 1996.
- W i t c z y k H., Teofania w Psalmach, Kraków: Wydawnictwo PPT 1985.

## III. LITERATURA TEOLOGICZNO-DUCHOWA

- A r c i m o w i c z K., Obraz mężczyzny w polskich mediach, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003.
- C h m i e l e w s k i M., Vademecum duchowości katolickiej. 101 pytań o życie duchowe, Lublin: Polihymnia 2004.
- D z i e w i e c k i M., Najpiękniejsza historia miłości. Portret mężczyzny i kobiety XXI wieku, Kraków: Wydawnictwo eSPe 2005.
- E l d r e d g e J., Dzikie serce. Tęsknoty męskiej duszy, przeł. J. Grzegorzczak, Poznań: Wydawnictwo W drodze 2003.
- G o l i Ń s k i Z., Specyficzne trudności w duszpasterstwie mężczyzn, „Ateneum Kapłańskie” 59(1959), s. 58-63.
- I l g i e w i c z o w i e N. i P., Kształtowanie osobowości chłopca-mężczyzny, „Ateneum Kapłańskie” 59(1959), s. 17-31.
- K o m i n e k B., Mężczyzna w Kościele, „Ateneum Kapłańskie” 59(1959), s. 7-17.
- Ł a d y ż y Ń s k i A. K., Męskość jako droga do ojcostwa, „Życie Duchowe” 2006, nr 47, s. 7-16.
- M i e r z w i Ń s k i B., Mężczyzna istota nieznaną, Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam” 1999.
- N o w a k J. A., Duchowość mężczyzny, w: Duchowość św. Józefa z Nazaretu, red. M. Chmielewski (Homo meditans, XXIV), Lublin 2003, s. 187-200.
- P i l ś n i a k M., Dawid, czyli ty, „List” 2006, nr 10, s. 35-40.

- S ł o m k a W. Duchowość kapłańska, „Ateneum Kapłańskie” 83(1991), t. 109.
- W ę g l e w s k a M., Kobiecte pytania o męską duchowość, „Więź” 2003, nr 7, s. 6-10.
- W o ł o c h o w i c z M. i P., Korona ci z głowy nie spadnie! Faceci, chłopaki – odważcie się być mężczyznami! Dziewczyny, panie – pozwólcie im być mężczyznami!, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym” 2002, nr 5, s. 4-11.

#### IV. LITERATURA POMOCNICZA

- G u i l l e t J., Powołanie, w: Słownik teologii biblijnej, red. X. León-Dufour, przeł. K. Romaniuk, Poznań–Warszawa 1985.
- M o t t e R., Dawid, w: Słownik teologii biblijnej, red. X. León-Dufour, przeł. K. Romaniuk, Poznań–Warszawa.
- M i e r z w i ń s k i B., Ojciec, w: Słownik małżeństwa i rodziny, red. E. Ozorowski, Warszawa–Łomianki 1999.
- P o r ę b a P., Psychologiczne uwarunkowania życia małżeńskiego, Lublin: RW KUL 1977.

#### LA FIGURA BIBLICA DI DAVIDE COME MODELLO DEL RAPPORTO RECIPROCO FRA UN UOMO E DIO

##### S o m m a r i o

Cercare la spiritualità degli uomini e definire il suo modello specifico è una caratteristica tipica per ciascuna delle tappe della storia umana. Allora non c'è da meravigliarsi che questo argomento rimane il punto forte anche nell'ambiente della teologia cristiana. La base fondamentale della antropologia cristiana rimane sempre la rivelazione di Dio, e soprattutto estremamente ricche tradizioni bibliche dell'Antico e del Nuovo Testamento. Prestando attenzione al messaggio biblico, che in lasso dei secoli veniva instancabilmente rivelato da Dio alle successive generazioni degli uomini, fornisce anche oggi il punto di riverimento per chi vuole scoprire e proporre il modello vero e proprio di un marito e di un padre. Purtroppo il mondo e il tempo odierno non aiuta per niente a creare e vivere una vita da uomo vero e proprio secondo il progetto di Dio. L'istituzione di marito e di padre stanno vivendo oggi una crisi notevole, perciò più che mai, abbiamo bisogno di riscoprire di nuovo il concetto, la missione e la vocazione degli uomini in base alle radici sicure della rivelazione divina. Il motivo ulteriore per scoprire una definizione nuova della mascolinità e della spiritualità maschile sarebbe la mancanza notevole delle pubblicazioni scientifiche che si dedicano a quest'argomento. Sorge quindi una necessità di un maggiore interesse per un essere umano, che un uomo per presentare la sua identità vera, i compiti fondamentali da fare e la sua missione da realizzare. Questo articolo dunque una prova di porre queste domande sulla spiritualità maschile e di cercare le risposte adeguate al riguardo in base alla figura biblica del re Davide. La vita di questo re di



---

Israele fu il punto di riferimento per presentare la ricchezza della vita interiore degli uomini, le varie forme di realizzazione la vocazione umana e le enormi possibilità che furono messe da Dio in ogni maschio.

**Słowa kluczowe:** król Dawid, biblijna koncepcja człowieka, męska duchowość.

**Key words:** King David, Biblical identity of man, male spirituality.

**Parole chiavi:** re Davide, Il concetto biblico dell'uomo, la spiritualità maschile.